

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 65.

WE SRZODĘ DNIA 15, SIERPNIA 1798.

*Z Londynu d. 27. Lipca.*

Wczoray przybył tu P. Robert, Calder, pierwszy kapitan lorda St. Vincent, z radosną od niego nowiną do admiralicyi. Francuzka fregata la Sensible od 32 armat, która jenerała Baraguay d'Hilliers, drugie w wodzie nieprzyjacielskiej Tulonskiej floty z depezsami do dyrektorcyatu Francuzkiego i zdobyte od Francuzow w Malcie znaki zwycięstwa wiozła, została od Angielskiej fregaty Seahorse od 38 armat, kapitana Foote, przy wyspie Partalaria na trafiona i po krotkiej bitwie zabrana. Zabrani na tey fregacie wojenni lenicy, powiedzieli, że Buonaparte d. 18 czerwca z Malty wyszedł i na wschod popłynął. Gdy admirał Nelson d. 16 czerwca około Neapolu ku Malcie przepłynął, trzymając jeszcze za podobną rzecz, iż może Tulonską dogońi flotę. Wczoray z rana gdy officyerowie pod czas manewrow donieśli ochotnikom konnym z Westminster o tey zdobyczy, dobyli pałaszow i po 3 razy wykraj knęli Hurach! Francuzka fre-

gata la Sensible miała 18 ludzi zabitych, a 5 ranionych; fregata zaś Seahorse 2 tylko zabitych a 5 ranionych. Depesze Francuzkie były w czasie bitwy, która bardzo uporczywa była, w morze wrzucone. Francuzi prowadzili przy sobie fregatę la Sensible jako płytki okręt przeznaczony do transportu wojennych potrzeb &c. Niektóre bogactwa z Malty, a szczególniey dyamenty do Tulonu przeznaczone, miały się na tey fregacie znajdować, które także do morza wrzucono. Na samem już południowym szczyście wyspy Sardynii, gdzie fregata Seahorse miała się z flotą Nelsona złączyć, w padła iey Francuzka fregata w ręce. Wspomnioną tę fregatę przyprawadzonó już z jenerałem Baraguay d'Hilliers do Portsmouth. Jenerał ten wstawił się, jak wiadomo, w armii Włoskiej. Fregata Seahorse prowadziła sama swoją zdobycz. Nelson znajdował się d. 20 przy Malcie, a Buonaparte wyszedł z tamąd d. 18.

Nadawczyzna gazeta Nowego Jorku,

mieści w sobie następujące prezydenta poselstwo do kongresu zjednoczonych stanów :

Szlachetni Senatu i izby Reprezentantów! Donosząc wam o przybyciu P. Marschall jednego z naszych nadzwyczajnych posłów do Rzeczypospolitey Francuzkiej na miejsce bezpieczeństwa, trzymam za mój obowiązek udzielenia wam listu P. Gerry jednego z pozostałych jeszcze w Paryżu negocyatorów. List ten, i list ministra zagranicznych związków pod d. 3 kwietnia do niego pisany, i jego pod d. 4 odpowiadź, okaza wam w jakim się znajduje położeniu, jego zamiary i widoki. Spodziewam się, iż w tym czasie odebrał nowe instrukcyje (których kopie do tego poselstwa przyłączone były) aby się w żadną nie wdawał pożyczkę, a zatym negocyacye jego tak dobrze, jak ukonczone uważać by mógł. Nigdy nie pošlę innego ministra do Francyi, chyba że nastąpi zapewnienie, że on jako reprezentant w elkiego, wolnego, potężnego i niepodległego narodu przyjęty, uważany i szanowany będzie. W zjednoczonych Ameryki stanach d. 21 czerwca 1798.

Podpisano Adams.

*List P. Gerry do Prezydenta.*

Szacowny Panie! List ten odbierzesz przez mego kolegę jenerala Marschall, który ci ostatni list P. Talleyrand do ministrów Amerykańskich i odpowiedzi ich przywiezie. W tym samym dniu, kiedyśmy ci te odpowiedzi wysyłał, odebrałem list od ministra Francuzkiego, który ci i z moją na niego odpowiedzią tu przyłączam. Ja oczekiwałem w prawdzie z moim kolegą razem na paszport; ale słyszę, iż dyrektoryat nie chce dopuścić, żebym

Francją opuścił, i podług mego zdania nie przystaloby przeciw jego postępować woli i nagle zrywać związki. Miałem niem było P. Talleyrand, jak WPan zobaczysz, rozpocząć na nowo casze negocyacye i odpożyczki naradzenia zacząć. W odpowiedzi moiej osądziłem za najlepsze nie tylko w tym ale i w innych rzeczach unikać tego wszystkiego coby mnie w negocyacye wciągając mogło

Podjąłem się tego poselstwa, szacowny Panie, dla utrzymania twego rządu; lecz wplątałem się w tak nie miłe położenie (rozumiem moje tu nieprzyjemne bawienie, które jako polityczne nie uważane być może), z którego mnie tym chyba wydobędziesz sposobem, iż jeżeli tego potrzeba innych na moje i kollegów miejsce tu pošlesz. W Paryżu d. 17 kwietnia 1798.

*E. Gerry.*

*Minister zagranicznych związków do P. Gerry nadzwyczajnego posła zjednoczonych Ameryki stanów, do Rzeczypospolitey Francuzkiej.*

Spodziewałem się, Mój Panie, że PP: Pinckney i Marschall stosownie do uchyconego na końcu moiej noty d. 28 Ventose nadmienienia i wyrażonych trudności, pochozących z sposobu ich myślenia, uznali za potrzebne i użyteczne opuścić grunt Rzeczypospolitey Francuzkiej. W przypuszczeniu tym mam honor naznaczyć WPanu dzień 5 lub 7 tej dekady, dla rozpoczęcia negocyacyi wzajemnie dla Rzeczypospolitey Francuzkiej i zjednoczonych Ameryki stanów użytecznych. W Paryżu d. 14 Germinal roku 6 (3 kwietnia 1798)

*Ch. M. Talleyrand.*

*Odpowiedź.*

Proponiesz mi WPan dzień 5 albo 7



tej dekady do rozpoczęcia negocjacy w interesie rzeczypospolitey Francuzkiej i zjednoczonych stanow Ameryki. Wzajemne konferencye ze mną nie mogłyby chyba w opisanym odemnie sposobie nastąpić, lub żebyś WPan chciał dla utraienia swych propozycy osobno zemną negocjować; ale rozpocząć ich znnowu w sposobie dawnym na nie by się nie zdało, gdyż iakem WPanu powiedział szrodek ten nie jest do wykonania. Nie będąc poiedynczo do negocjowania umocowany, nie mógłbym nawet w formalne z nim wchodzić konferencye, ani rządowi zjednoczonych stanow urzędowego zdawać o tym raportu. Wszelako będę się starał, stosownie do moich obowiązkow, które oyczyźnie winienem, każdego chwytac się momentu do przywrocenia dobrej zgody i serdeczncy przyjaźni między obima rzeczpospolitemi. W Paryżu dnia 4 kwietnia 1798.

E. Gerry

*Instrukcyja Karola Pinckney, Jana Marshall i Elbridge Gerry, nadzwyczajnych posłow i pełnomocnych ministrów zjednoczonych Ameryki stanow do rzeczypospolitey Francuzkiej, w ktorey się co następuje rozporządza:*

- 1.) Gdy rozpoczną negocjacye z osobami w przyzwoite opatrzonemi od dyrektoryatu pełnomocni twa, mają się w Paryżu zostać i traktat ugody do skutku przyprowadzić. Nim list ten dojdzie ich rąk, będą mogli pomiarkować, czy negocjacye są w dobrym i rzetelaim sposobie z strony rządu Francuzkiego prowadzone, a jeżeliby postrzegli zamiar przedłużenia, mają natychmiast zerwać negocjacye, żądać paszportow i nazad powrócić.
- 2.) Jeżeli przy odebraniu tego listu

nie byli jeszcze przyietemi, lub do konferencyi z umocowanemi od dyrektoryatu osobami przypuszczonemi, mają natychmiast paszportu żądać i nazad powrócić.

3.) W żaden sposob nie mają się traktatu pieniędzmi przez pożyczkę lub innym iakim sposobem dokupywać. Otrzymany w takim sposobie traktat nie miałby żadney pewności. Pożyczka z strony naszej rzeczypospolitey naruszyłaby naszą neutralność, a podarunek dla ludzi mających rządu w rękę, mógłby być dla ich następcow powodem do odrzucenia traktatu lub pozorem do czynienia nowych pretensyy. Z wydziału politycznych interesow. W Filadelfii dnia 23 marca 1798.

*Tim. Pickering.*

Depeszw będących naszych w Paryżu posłow, ma być 10,000 exemplafzy drukowanych. Składki na budowanie wojennych okrętow w Ameryce wynoszą już 200,000 dolarow, a spodziewają się, że do 1 mill: dojdą.

Najnowsze z Dublina wiadomości pod d. 25 t. m. donoszą, że wodzowie buntownikow skłonni są do poddania się. Aylmer de Painstown i Fitzgerald poddali się już z 11 innymi wodzami, i ten tylko założyli warunek, żeby ich życie oszczędzone było i wolno im się było do takiego wynieść w Europie narodu, który z W. Brytanią nie jest w wojnie. Zdraycy Oliver Booced, Cann i Borne, z których ostatni dowodził buntownikami w Wicklow, zostali za winnych uznani i straceni.

Do Dublina przybyło 5 wozow z więźcami buntownikow, między któremi znawali się znany pułkownik Aylmer, puł-

kownik Fitzgerald &c. Obydway byli w zamkowych izbach, a inni w banku królewskim umi szczeni. — Lord Cornwallis otrzymał prawo miejskie Dublina.

Parlament będzie od d. 8 sierpnia nim król na kąpiele do Weymut wyedzie, aż do października odłożony. — Pod kommandą wice admirała Gardner poszło 6 liniowych okrętów i 2 fregat z Plimut dla zmocnienia naszej kanałowej floty. Admirałski w tej eskadrze okręt Royal Sovereigna nosi 100 armat.

Pomimo smutnych w Irlandyi okoliczności jest tego roczna lotteryka wszelako w Dublinie ciągnięta, i co dzień przychodzi umysłay posłaniec do Londynu z wyciągnionym Nrem. Dobrowolne poddanie się buntownikow jest jako jedyny środek do zakończenia buntu i przywrocenia dawney spokojności w Irlandyi uważane.

Akt Amerykańskiego kongressu do zaprzestania wszelkiej handlowey komunikacyi z Francją, został d. 13 czerwca od prezydenta potwierdzony.

W Irlandzkim parlamencie kazał W. kanclerz d. 19 t. m. następującą rezolucyą przeczytać, którą przy buntownikach znalezione: "Na żaden od parlamentu przed sięwzięty środek nie będziemy mieli względu, mając jedynie na baczności wielki zamiar, któryśmy sobie założyli, ponieważ nie nas procz zupełnego odawienią naszego kraju zaspokoić nie może., W. kaclerz wnosil atąd, że reforma parlamentu i zniesienie aktow Test ma jedynie za cel to hasło rewolucyync.

Na Tamizie stoją już gotowe transportowe okręty do powiezienia woysk do przylądku Dobrey nadziei i do wschodnich Indyy. — Dziesięć nowych regimentow,

każdy po 600 ludzi ma być wystawionych, — P. Pitt przyszedł już do zupełnego zdrowia i powrócił do Londynu. — Wysłała z Margate na tajemne przeznaczenie eskadra, popłynęła na potooc.

*Z Paryża d. 27. Lipca.*

Rozumią tu, że Buonaparte już szczęśliwie w Alexandryi w Egipcie stanął; lecz nie urzędownie o tym nie oznaymiono. Rozpuszczono znowu, że Buonaparte z Angielskie liniowe okręty zabrał, i3 zatopił, &c.

Kommissarz marynarki w Tulonie, obywatel Najac, wydał znowu d. 13 t. m. do maytkow w tamtejszych okolicach odezwę, wzywając ich, żeby się natychmiast stawili, dla osadzenia uzbroionych już prawie z Weneckich okrętow i zbudowanej w Tulonie sztuczney korwety. "Do was należy Maytkowie (mowi w tej odezwie) zaprowadzić Buonapartemu te okręty i z nim zwyciężyć. Wy możecie, wy musicie do niezliczonych korzyści, owey wyprawy należeć, która rownie tak iey woź niesmiertelną będzie. Od iey pomyślności zależy świetność ożywiający się marynarki, przywrocenie handlu, pokoju Francyi i narodow."

Obawiają się tu teraz, żeby pocztowy okręt na którym Tallien z Tulonu do Buonapartego popłynął, nie był od Anglikow zabrany. Na tym okręcie znajduje się procz niego syn jenerała Lanus i syn bywszego członka koawencyi Mailly Chateau Renaud. Lecz dotąd ani rząd, ani minister marynarki nie odebrał żadney wiadomości o zabraniu onego, więc może to jeszcze próżna jest obawa.

Na Amerykańskie okręty w naszych portach włożono tymczasome embargo.



Lecz jak rząd nie radłby z pełnocną Ameryką zerwać pokoiu, okazuje następujące pismo:

Pod d. 24 meksidor ( 12 lipca ) pisał minister nasz zagranicznych związków, o bywateł Talleyrand, do Amerykańskiego posła P. Gerry odsyłając mu żądane do wyjazdu paszportu, następujący list:

" Poki tylko mogłem sobie, Moi Panie, pochlębiać dopełnić życzenia dyrektoryatu wykonawczego, zatrudniając się z WPanem nad przywróceniem między rze cząpospolitą Francuzką i zjednoczonymi Stanami dobrego porozumienia, przykładem mego starania w mianych z nim konferencyach i prowadzoney korespondencyi do ustania do tego drogi, do założenia zasad i przekonania Go o użytku przytomności Jego w Paryżu. Przyjąłem WPana, pisałem do WPana iako do posła Amerykańskiego rządu, i od Niego zależało publicznie być dyrektoryatowi prezentowanym. Nie będąc jednego z WPanem zdania, żeby przez odjazd Panow Mackney i Marsball pełnomocnictwa zmienione były miały, czytając w nich, iż WPan umocowany był do negocjowania sam, zdawało mi się iż WPan uczynisz swemu rządowi w tej mierze zapytanie, a tym czasem załatwisz ze mną spokojnie i poprzyjacielisku wszystkie przedmioty zatargow. Bieg takowy rzeczy był bardzo naturalny. Rząd Amerykański odebrał także w szrod miesiąca moja notę moją, w której wyrażone były powody, dla czego z Amerykańskimi postami nie można było razem negocjować. Było tam także uroczyste dyrektoryatu wyrażone życzenie, do przywrócenia pokoiu i dawney przyjaźni między obiema krajami i negocjowa-

nia z N m jednym. Tak wyraźne oświadczenie nastąpiło w tym jedynie celu, aby przydyntowi Amerykańskich stanow podać nie omylny sposob do wzajemnego się poindnania. Rozumiałem, że WPan teraz przyzwolite instrukeye, a nawet inne pełnomocnictwa, jeżeli tego potrzeba, odebrałeś, albo jeżeli WPan do Ameryki iechać chcesz, innego wysłańca do ukończenia szczęśliwie rozpoczętego dzieła przysłał. Wyraziłem WPanu z resatą nieprzyzwoitość, która z jego wyjazdu nastąpi, gdyż będą tożone starania do poróżnienia Francyi z Ameryką, i wzniecenia między nimi podeyrzenia. Dla tego opierałem się WPana życzeniu opuszczenia Francyi. Lecz nalegając w liście swoim pod dnem 10 lipca wyraźnie o to, upoważnił mnie dyrektoryat do dania mu przyłączonych paszportow, których WPan dla siebie i dla okrętu, który na WP. w Hawr czeka żadasz. Oby powrot WP. do Ameryki, usmierzył tam moimanie o nieprzyjacielskich zamysłach Francyi! Zapewni rząd swoy, iż dyrektoryat trwa szczerze w swym zamiarze, załatwienia zatargow z rządem Amerykańskim, skoro mu do tego otwarcie będzie podana sposobność. Jeżeli jego skłonności odpowiadają temu zamiarowi, niechay tego da dowod, a zapewni go o dobrym skutku., ( Tu przywiedzione iest, że minister Talleyrand bardzo pragnął załatwić z P. Gerry rzeczone zatargi, ale mu ten na podane po kilka razy punkta nie odpowiedział, po czym następuje historyczne wyłuszczenie wszystkich do Ameryki uraz. )

D. 27. meksidor ( 15 lipca ) dopisał ieszcze minister Talleyrand, co następuje do tego listu:

Przykra okoliczność, Mści Pańce, spożyła odesł nie tego listu. Nie wiem jak się to dzieje, że w każdym kroku do pojednania się, nowy powód do nieukontentowania zachodzi, i to zawsze z strony zjednoczonych Stanów. — Od kilku dni odebrał dyrektoryat jednę po drugiej różne wiadomości. Zdaie się, że WPań rząd uiesiony nad wszelkie granice, na żadne oszczędzania nie ma więcej względu. Nowa ustawa d. 26. maja upoważnia go, do atakowania każdego Francuzkiego okrętu, który Amerykański okręt zatrzymał lub to zamysła uczynić. Rezolucya izby reprezentantów zawieszła od d. 1. lipca wszelkie związki handlowe z rządospospolitą Francuzką i iey osadami. Podano procz tego różne projekta do wygnania Francuzów z Ameryki i sekwestrowania Francuzkiej własności. — Rowolność dyrektoryatu oka. że się w niezaprzyczonym sposobie. Sama nawet zdrada nie potrafi zastonić iego spokojnych uczuciw, których nigdy nie przestał iawnie okazywać. W momencie tey nawet nowej zaczepki, która nie zostawia innego śródka nad wojnę, potwierdza dyrektoryat zapewnienie, które WPańu iego dałem imieniem. Wokolicznościach terażniejszych przestale na samem śródku b. zpieczeństwa, kładąc na Amerykańskie okręty tymczasowe embargo, z tym ostrzeżeniem, iż jeżeli okoliczności będą tego wymagały, onych wynagrodzenia. Dyrektoryat jest jeszcze gotow i tyle jak dawniej skłonny do załatwienia przez szczerą negocyacyą wszczętych między obiema krajami zaręgow. Nieukontentowanie iego, uważać zjednoczone Stany jako nieprzyziaciela, jest tak wielkie, iż mimo ich nieprzyziacielskich posiępkaw,

będzie oczekiwał, poki do nich przez aktualne nieprzyziacielskie kroki nie będzie przymuszony. — Ponieważ WPań od eż. dziasz, pospiesz przynajmniey oddać rządowi swemu te uroczyste oswiadczenie. —

Gdy się okoliczności zdrowia dyrektora Rawbell, który już od dwóch miesięcy choruje, nie poprawiają, zamysła udać się do wod w Plombieres. Stosownie z tym do konstytucyi będzie prosił ciała prawodawczego opozwolenie do wyjazdu.

Jenerał Brune, kommanderujący we Włoszech udaie się z rozkazu dyrektoryatu do Paryża. — Z Hollandyi oczekujemy tu w krotce obywateli Myne i van Swinden, dla zawarcia handlowego traktatu między rządospospolitemi Francuzką i Batawską.

Przybyłe do Ferrol z Hawany z Hiszpańskie okręty (1 liniowy okręt i 1 fregata) przywiezły za 9 mill ładunku. W drodze zabrały indyktem &c. ładowny Angielski okręt, ale im go burza odbita.

Dzisiaj jako w dzień 9 thermidora, będzie tu uroczystość zrucenia dawniej Rob-spierra obchodzona. W tym dniu nastąpi uroczyste w prowadzenie zebranych we Włoszech dzieł kunsztów, i dwa dni będą na tę uroczystość poświęcone. Dzisiaj będą te dzieła od ministra wewnętrznego, Neufchateau przyymowane, a jatro dyrektoryatowi uroczyscie prezentowane. Wszystkie te dzieła kunsztów będą na dawnych worach wiezione. Dzisiaj o godzinie 9 z rana zacnie się wjazd ich od mostu Sekwany w 3 oddziałach. Po dług przepisu dyrektoryatu, będzie przed pierwszym oddziałem chorągiew ni-siona z napisem: *Historya Naturalna*. Za nią



poydzie 12 wozow z napisami różnych pło-  
 dow i zwierząt, między któremi znajduie  
 się lew, niedzwiedz z Berna, wielbłąd,  
 &c. Przed 2 będzie niesiona chorągiew z  
 napisem: *Xiążki, Rykopisma, Medale,*  
*wschodni druk.* Zanią poydzie 6 wozow  
 z różnemi rzeczami, a profesorowie kolla-  
 gium Fr. nauckiego poniosą bustum *Home-*  
*ra*, na którym jest napis Lebruna: "Gie-  
 niusz ten stworzył sztukę i swych rywa-  
 łow; nie miał żadnego wzoru i nie będzie  
 miał równego sobie." W 3 oddziale poy-  
 dzie 29 wozow, z przepysznyemi Włoch  
 sztukami iako to 4 bronzowe konie z We-  
 necyi, Laocoon, Apollo z Belwederu, o-  
 brazy Raphaela, Titiana i inne piękne  
 dzieła. Za temi wozami poydzie dawne  
 bustum Juniusza Brutusa. Procefsya ta,  
 otoczona licznym woyskiem, muzyką &c.  
 poydzie na pole Marsowe, gdzie statui  
 Homera i Brutusa będą postawione i wspo-  
 mnione wyżey rzeczy przez kommissarzy,  
 którzy je zbierali i troskliwie prowadzili  
 ministrowi wewnętrznemu oddane. W wie-  
 czyn będzie dom na Marsowym polu, w  
 którym są złożone, illumnowany, &c. Ju-  
 tro będą te dzieła od ministra wewnętrze-  
 go dyrektoryatowi na pelu Marsowym pre-  
 zentowane, a kommissarze, którzy je zbie-  
 rali odbierą każdy medal z napisem: *U-*  
*miejętności i wdzięczne kunsztu.* Zagra-  
 dzieżni ministrowie są na tę uroczystość za-  
 proszeni, która się woyskowemi ewolu-  
 cyami, puszczeniem balonu &c. zakończy.  
 — W ob dwoch radach ciała prawo-  
 dawczego miaue dziś były mowy na tę  
 uroczystość i obchodzono razem dzień 13  
 Vendemiaire i 18 fructidora.

Aby chorągwie woysk naszej rzeczy-

pospolitey wszystkie iednaki i rowne by-  
 ły, rozkazał dyrektoryat, żeby chorągwie  
 i sztandary, na których się napisy znaj-  
 dują okazujące różne czyny, w których  
 się korpusa dystengwowały, na pamiątkę  
 ich czynow w ręce administracy korpu-  
 sow, którym są dane, złożone były, a na  
 ich miejsce inne im chorągwie dane będą.

Między zabranemi okrętami przez na-  
 szych korsarzy znajduie się 1 Angielski  
 okręt pod Amerykańską banderą z Char-  
 lestowne do Londynu idący od 380 beczek  
 i 18 armat, a drugi Joanna Hamburgski  
 idący z Lisbony cuknem, indykiem &c. ła-  
 downy.

Jenerał Brune miał z Turynu odebrać  
 wiadomość, która go niespokojnością na-  
 bawiła. Mówią nawet, że minister Fran-  
 cuzki Guingene z Turynu wyiedzie. — Roz-  
 puszczone tu pogłoskę, iż przez telegraf  
 nadeszła wiadomość o zawartym w Ra-  
 sztaadt pokoju. Papiery poszły znacznie  
 w górę; ale wiadomość pokazała się fał-  
 szywą.

Obywatel Najac jest kommissarzem  
 marynarki w Brest, a obywatel Bertin na  
 tego miejsce w Tulonie mianowany. — Gar-  
 nizon nasz w cytadel i Turyńskiej zaszcze-  
 pił 3 drzewa wolności. — Policya tuteysza  
 ponowila zakaz noszenia lasek z sztyletami  
 i puginatów. — W Tulonie przy rewizyi do-  
 mow aresztowano wiele osób.

Minister nasz w Florencyi obywateli  
 Reichard, oświadczył margrabiemu Man-  
 Ńedyni na długiej Konferencyi, życzenie  
 Francuzkiego rządu, żeby W. Xzę Toskań-  
 ski żył w dobrym porozumieniu z rzeczą  
 pospolitą Cesał, ińską, między któremi czę-  
 sto zachodzą kłunnie. Odpowiedź, którą

Reinhard odebrał, zupełnie odpowiada życzeniom rzeczypospolitey.

Wczoray proponował Chenier w radzie 500 aby z Genewy i przyległych okolic, Ferney Woltera i innych zrobić osobny departament, pod nazwiskiem departamentu Lemańskiego jeziora. Głównym jego miastem ma być Genewa, a ludność będzie 480,000 ludzi wynosiła. Odłożono jeszcze. — Deputowany Joubert wnosił wczoray, aby armie na rok 7 w stanie wojny zostawały i aby ministrowi wojennemu na wydatki dla nich 262 mill: 581,902 liwr: pozwolono. Nakazano wprzód drukować projekt.

*Z Rastadt d. 26. Lipca.*

Deputacya Rzeszy nie miała jeszcze dalszey selsy wględem ostatney Francuzkiej noty, i to ma z tey pochodzić przyczynę, iż chcą Francuzkim ministrom razem z odpowiedzią podać projekt pokoju dla tym prędszego ukończenia negocyacyi. Dyrektoryalny Moguncki poseł, baron Albin, podjął się stosownie do swego urzędu tey trudney pracy. W tych dniach będzie deputacyi podana, aby każdy członek mógł swoje nad nią uczynić uwagi. Terazniejszy selsy deputacyi nie będą z tym tylko w celu przygotowania Francuzkim postom odpowiedzi, miewane. Projekt pokoju ma się z 40 artykułów składać. Cała rzecz teraz na tym zawisła, czy go Francuzkie poselstwo przyymie, lub swoy poda projekt, albo też do dalszego odłoży czasu. Wielu zgadza się na ostatnie.

Zakładają to towarzystwo czytania, do którego wiele członków kongresu wkładzi, co jest dowodem, że się na dłu-

gie przeciągnięcie kongresu zanosi. — Wielu tu mni-ma, że jeszcze do powszechney sekularyzacyi przyydzie. To zdanie się nawet bydz zdaniem Francuzkich ministrów, i dla tego biegają tu projekta do przedarzy duchownych posiadłości, z których długi lewego brzegu Renu mają być zaspokoione.

Z strony Francyi uczynione jest, iak wiadomo, wcale nowe żądanie wględem Fricktalu, który do Brysgawii należy, a z tym granice deputacyi przechodzi. Zdanie się iż zamiarem Francuzów jest odstąpić tego kraju, podobno za pieniężną summę kantonowi Bazylei. A ponieważ na lewym brzegu leży, chociaż wyżej Bazylei, dla tego udano się wględem niego do deputacyi Rzeszy. — Wstęp do Francuzkiej noty, nie tylko że nie zaspakaia obawy, aby jeszcze nowych prentensyi nie czyniono, ale umieszczony w niej wyraz, że tylko jeden punkt po drugim będzie przedsiębrany, każe się tego słusznie obawiać.

Peters Aue chociaż na prawym brzegu leży, ale że jest dla bezpieczeństwa Moguncyi waznym miejscem, usiąpi go deputacya Rzeszy rzeczypospolitey Francuzkiej. Twierdza Mars jest częścią Kasel i dopiero od Francuzów zbudowana. — Co się Ehrenbreitstein tyczy obawiamy się bardzo, żeby ta twierdza przed ukończeniem jeszcze negocyacyi do Francuzów nie przeszła, którzyby się tym łatwiej przy swoim żądaniu odzienia iey, utrzymać mogli. Ostatnie jednak wiadomości są dosvc zaspakaiające. — Dla uwiecznienia pamiątki tuleyszego kongresu, otwarto tu szkołę przemysłu.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

---

 W E S R Z O D E Ą D N I A 1 5 S I E R P N I A 1 7 9 8 .
 

---

*Z Bryn d. 11. Sierpnia.*

Udzielona w ostatniej naszej gazecie wiadomość, o wyjeździe Francuzki-go posła z Konstantynopola, potwierdza się. Posel ten (jak wiadomo generał St. Cyr) stanął d. 1 t. m. w towarzystwie wdowy po zmarłym posle Aubert. Dubayet i wielu do poselstwa należących osób, w Pest. Przez następujący cały dzień zabawił w Pest, gdzie wszelkiego dołożono starania, aby dzień ten jak najmiley przepędził. D. 3 udał się na Wiedeń, Raształ do Paryża w podróż. Dla utrzymywania interesów Francuzkich przy Porcie, zostawił pierwszego tłumacza poselstwa, obywatela Ruffin, w charakterze zawiadującego interesami, w Konstantynopolu. Dyrektoryat, donoszą z Pest, nie chcą tam nadal utrzymywać posła, tylko na wzor Hiszpanii i Anglii zawiadującego interesami, i to było prawdziwym powodem do odjazdu generała St. Cyr; reszta zaś rozpuszczonych w tej mierze wieści nie mają żadney wiary.

Wiadomości nasze od Tureckich granic nie nadeszły tą pocztą; lecz tym czasem przytączamy tu wiadomość z Offenskiej gazety, podług której miała w okolicach Widynu zayść bitwa na wodzie, w której Pasman Oglu 24 Tureckich okrętów dobrze ładownych zdobył. Przez to tedy zwycięztwo jest ostatni wstanie nie tylko się daleko od Widynu rozszerzyć, ale procz tego oderzniete dotąd liczne posilki swych stronników do siebie ściągając i partykać się w polu z armią W. Sultana. — Wiadomość o wylądowaniu Francuzow do Morei niepotwierdziła się. Odebrane po tym z Salonichio listy pod d. 16 lipca najmnieyszy nie czynią wspominki ani o ruchach w stolicy Tureckiey, ani o Francuzkiej flocie.

*Z Włoch d. 28. Lipca.*

Król Sardyński wielkie odmiany w wydziale interesow skarbu poczynił. — Francuzi mieli podług listow z Turynu arsenał królewski i 2 bramy miasta osadzić. Wydana pod d. 18 lipca rządzey Turyńskiego

do ludu odezwa, pokazuje iż między tamtejszemi mieszkańcami i Francuzkamiżołnierzami jakieś kłótnie zaszyły. — Margrabia de St. Marsan pojechał znowu do jenerała Brune do Medyolanu, dla pogodzenia ile możności pomyłek, z ostatniey wynikłych ugody, a szczególniey postępku przeciw insurgentom przy Aleksandrya.

Z Florencyi donoszą pod d. 7 lipca, że jenerał Strasoldo poczyniwszy na granicach Cysalpińskiej rzeplitey potrzebne wojskowe rozporządzenia, w tym samym celu pojechał na granice rzeplitey Rzymskiej. — Anglia domaga się aktualnie wynadgodzenia od Toskanii, za uczynione przez Francuzow osiadłym Anglikom w Liwornie szkody.

Krol Neapolitański zakazał w puszczenia do swych krajow Papięskich rozporządzeń, bul, brewow, dyspens, &c. a na to miejsce powiększył władzę biskupow kraiowych i Papięzowi obiecał w nadgodę tego pewne summy co rok wypłacać. — Będący w Neapolu Francuzki poseł, obywatel Garat i Francuzki kommissarz w Rzymie, obywatel Daunou, wyjechali d. 8 lipca z Rzymu do Paryża dla zasiędnienia w radzie 500. — Przez wydaną ustawę zmniejszono w Rzymie natężoną d. 9 marca nadzwyczajną kontrybucyą w tym sposobie, że od kapitału do 2000 szkodow nic się nie będzie płacić, od 2000 do 5000 a tylko od sta, od 5000 do 10,000 1/4 od od 10 do 30,000, 2 od sta, a od wyzszego kapitału 3 od sta. Papiery będą w zupełney wartości przyjmowane. — Klasztorzy znoszą wciąż w Rzymskiej rzezcypolitey; ale zakonow i duchowieństwa nie znoszą. — Zebrane z przedazy dobr papierowe pieniądze bywają potrosze pale-

ne. Dnia 19 lipca na placu Colonna spalono ich przy wielkim zgromadzenia ludu za 199,664 szkodow.

O Francuzkiej i Angielskiej na śródziemnym morzu flotach nie mamy żadnych prawdziwych wiadomości, i co gadają, jest wszystko iedno drugiemu przeciwne. To iednak za pewną rzecz twierdzą, że Francuzka flotta bieg swoy ku Egiptowi obróciła i pierwszych dui lipca w porcie Alexandryi stanąć musiała. Jakoż ogłoszony w publicznych pismach, pod d. 4 czerwca z Alexandryi pisany następujący list, nie zdaie się zadney w tey mierze wątpliwości czynić:

"Porzkładane tu magazyny dla mających przybydź woysk są dobrze napełnione. Z początku słyhać było, że tu 40,000 przyydzie; teraz mówią tylko o 20,000, a drugie 20,000 mają się na wyspę Cypru, a z tamąd do Allepu udadź. Tam wypocząwszy kilka dni puszcza się na Eufracie do odnogi Perskiej, zkąd do brzegow Malabaru popłyną. Spodziewana tu kolumna idzie na Rosette i wielki Cair do Suez, dla zaimbarkowania się ztamąd na czerwonym morzu, gdzie Francuzcy indzynierowie i pontynierowie kazali zbudować okręty, na których się na płytkim czerwonym morzu niczego obawiać nie potrzeba. Te okręty są sposobem tratow budowane i pomieszczą 3 do 500 żołnieray na sobie. Woienne okręty, które Francuzi na wyspie Bourbon i Francuzkiej mają, udadzą się na uście morza czerwonego dla okrycia tego transportu i wyprowadzenia go na brzegi Malabaru, czemu Anglicy nie mając tam iak s lub 3 fregaty niezdolą się oprzyć. Znaj-



dujący się tu Francuzcy kommissarze mó-  
wią przez swych tłumaczów Turkom, że  
Francuzi chcą się z nimi złączyć dla za-  
woiowania nieprzyjaciół Machometa. To  
czyni wielkie w ludzkie wrazenie, i przez  
rozszerzenie tych maxym mogą Francuzi  
tyle mieć ludzi gotowych do poświęcania  
się z nimi, ile będą chcieli. Przybyła tu  
wczoraj brygantyna, przywiozła wiado-  
mość, że Buonaparte już z swoją flotą  
z Tulonu wyszedł. Dwoch Francuzow od  
armii Tippto-Saib czekają tu od d. 14 na  
Buonapartego, dla umowienia się z nim o  
prowadzenie wojny w wschodnich In-  
dyach. Francuzi sypią niezmiernie pie-  
niądmi, i dla tego są dobrze usłużeni. Ba-  
szowie mają od Porty rozkazy dostawienia  
im czego będą potrzebować. "

Dzisiaj została konstytucyone obra-  
ne nowe ciało prawodawcze Batawskiego  
ludu uroczyście instalowane.

Mówią teraz, że po jenerale Joubert,  
który nad Renem objął kommendę, nie je-  
nerał Hatry ale jenerał Haquis, kommen-  
dant w Giesen, nad Francuzkim-tu wo-  
yskiem obeymie kommendę. — Zawiadu-  
jący Francuzkiemi interesami, obywatel  
Champigny Aubin, zostanie tu tymczasę-  
wo dotąd, poki nowy minister Roberjot z  
Rasztadt niepowroci. Dyrekcyja nad do-  
brami Stadholderowskiemi, która się admi-  
nistracyą nazywała, iest zaiesiona i od  
dnia jutrzejszego iako zaczęcia nowego  
rządu, obeymie wydział skarbowy zawi-  
adywanie niemi

**D O N I E S I E N I A .**

*Kommissya wspolna przez Nayiasniysza dwa Dwory Cezarskie i Królewsko - Pruski, do upadłych 6 bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Szultza, Fryderyka Nabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Jana Dawida Heislera wyznaczona.*

Wam JW W. WW. UUr. i Szll: Hipolitowi Bleszyńskiemu o Czer. Zło. 1911 zto; 6 gr. 6  
Walentemu Ichmatowskiemu lub jego sukcesorom o czer. zł. 100., Jozefowi Dębowskiemu o cz. zł.  
300. Fontannie kasztanowi W. K. o cz. zł. 100, J. Hrabieciu Krasieńskiemu o cz. zł. 700. J. Laneko-  
ronskiemu o zł. Pol. 2000. Adamowi Broniec o cz. zł. 220. Kownackiemu szambelanowi J. K. Mei  
o cz. zł. 700. Franciszkowi, czyli innego imienia Radomskiemu o cz. zł. 10. Michałowi Piaseckiemu o  
zł. Pol. 7600. Marcinowi Dzierzktemu o cz. zł. 170. J. Czaplickiemu o cz. zł. 16. M. Umińskiemu  
chorążemu artyl. Koron. o cz. zł. 50. A. Umińskiemu o cz. zł. 150. Stanisławowi de Tylli sędziemu  
ziemskiemu Warszawskiemu o cz. zł. 500. Janowi Hauptman garbarzowi o zł. Pol. 3536 gr. 15 sukces-  
orom niegdys Jana Macieja Sierakowskiego o czer. zł; 30 sukcesorom niegdys Jasińskiego pułkownika  
woysk Polskich o czer; 200 sukcesorom Cichockiego pułkownika W. Kor. o czer. zł: 300 sukcesorom  
niegdys Midlenton Rezydanta o czer. zł: 50 walsystencyach z prawa należnych, iezeli potrzebuiecie,  
praz waszymkim dobr ich posfesorom nakazuje, abyście przed sądem teyże kommissyi od daty powau  
niniejszego za tygodni ośm, czyli w ten czas gdy sprawa ta z rejestru przyzwolitego do sądenia przy-  
woiana będzie, przed sądem teyże kommissyi w mieście Warszawie w domu Tepperowskim agnuię-  
cey się, osobicie lub przez prawnie umocowanego pełnomocnika stawili się, a to na popieranie wie-  
rzycieli do majątku JW. Prota Potockiego, tudzież wyznaczonych przez też kommissyą malsy tegoż  
bankiera administratora i prokuratora na rzecz teyże malsy czyniących powodow, którzy stosując się  
do skryptow, rewersow, i innych dokumentow, należność wspomnianych summ okazujących, dopra-  
żali się teyże kommissyi, azeby przerzeczonych pozwanych każdego w szczególności, do zapłacenia  
summ winnych, oraz zaległych prowizy do terminu satysfakcyi rachować się mianych, wraz zwy-  
skatkami prawnymi na rzecz teyże malsy zobowiązać, a to pod rygorem w prawidłach kommissyi swo-  
jey, to iest: niezwłoczny, wszelkiego majątku pozwanych exekwowaniem, i na satysfakcyą malsy  
bankowey wskazaniem; zaczym pozwani mają się stawić, i na to odpowiedzieć, albowiem czy się  
stawią lub nie, wszelakoż na terminie z niniejszego zapozwu przypadaacyum, zaočný wyrok ostate-  
czny przeciwko pozwany ogłoszony, i exekucya onegoż niezwłoczna wskazana zostanie. Dzieła  
się w Warszawie w kancelaryi teyże kommissyi, d. 26 mca czerwca 1798 roku.

(L.S.) T. Wędrykowski S. B. B. regent mpr.

Dnia 30. sierpnia r. t. o godzinie dziewiętej z rana w Ces. Krol. kam. radney prefektury kancelaryi w Krzeczowie następujące skarbowe karczmy z należącemi do tych gruntami na trzy po sobie następujące lata, to jest od 1. listopada 1799. do ostatniego października 1801. roku przez publiczną licytacją najwyżcey ofiarującemu w arzędę wypuszczone zostaną, iako to:

**Nazwiska Karczm.**

Præmium fisci  
czyli pierwsza wywołana cena na jeden rok.

Zł. R. | kr.

*Do klucza Krzeczowskiego należą karczmy.*

Do których piwo i wódka na wyszynk z skarbu z zwyczajnym stawnym wydawane zostaje. — Arzędownemu posesorowi zostanie wolność zbierania i użytkowania z gruntów, szynkowania własnego wina i miodu i sprzedania owsa i siana.

1. Wiedzna karczma w Krzeczowie . . . . .	201	--
2. Szynkowny dom w Riezawie . . . . .	5	--
3. . . . . w Jodłowie . . . . .	5	--
4. Wiedzna karczma w Borku . . . . .	44	--
5. Szynkowny dom w Ostrowie . . . . .	6	--
6. . . . . w Przyborowie . . . . .	31	--
7. . . . . w Łękach . . . . .	7	--
8. . . . . w Rysiu . . . . .	5	30
9. . . . . w Starym Gawłomie . . . . .	13	31 <sup>4</sup>
10. . . . . w Turcu . . . . .	20	10
11. . . . . w Kolanowie . . . . .	12	--

*Do Jadownickiego klucza należą karczmy.*

Ktore z temi samymi kondycjami iak przy Krzeczowskim kluczu zaarzędowane zostaną, iako to :

1. Wiedzna wielka karczma w Jadownikach na pocztowym gościńcu. . . . .	276	--
2. Szynkowny dom w Jadownikach w gorney Wsi . . . . .	52	30
3. . . . . na Pogorzelsku . . . . .	20	--
4. . . . . w Maszkienicach . . . . .	41	--

*Do Becheńskiego woytostwa należą 4 karczmy.*

To jest Łażnia, Leonard, Lapigus i Raba zwane, z wolnym propinowaniem i należącemi do tych gruntami za roczną fiskalną czyli pierwszą wywołania cenę w summie zaarzędowane zostaną.

406 | 30

Do licytacji mają dziesięć procentowym vadium (zastawem) bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, saopatrzyć, z tey karczmy, którą licytować zamyslaia.

Arrendy kondycye będą przed zaczęciem licytacji zgromadzonym konkurentom w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane. Oktorych każdego dnia aż do samey licytacji w kancelaryi C. K. prefektury Krzeczowskiej zainformować się można.

Z Urzędu C. Krol. dyrekcji kameralnych dobr. W Niepołomicach  
dnia 22, Lipca 1798.

Talski.